

Tłuczone wiaty

Data publikacji: 23.06.2006 0:00



brak zdjęcia

W ostatnich latach w Żabim Kraju zmodernizowane zostały niemal wszystkie przystanki autobusowe. Gminy Chybie i Strumień wymieniły stare i zniszczone wiaty, zastępując je osłonami ze szkła i pleksi. Niestety zdarza się, że nowe przystanki są celowo niszczone.

*W ubiegłym tygodniu ktoś zdemolował przystanek w Gołyszu. - Boczna szyba jest stłuczona, druga została wypchnięta. Straty oszacowaliśmy na około 600 złotych - mówi wójt Chybia **Edward Dudkowiak**. Przyznaje on także, że co jakiś czas podobne ekscesy zdarzają się w innych zakątkach gminy. - Różne rzeczy przychodzą wandalom do głowy. Czasami niszczą przystanki, czasami je tylko malują. Podobną sytuację mieliśmy już jednak w Zarzeczcu oraz w Chybiu koło cukrowni. Choć naprawy nie kosztują wiele, to jednak trzeba za to płacić - mówi E. Dudkowiak.*

Podobne spostrzeżenia ma burmistrz Strumienia **Adam Zaręba**. Tamtejszy magistrat systematycznie wymienia po dwa, trzy przystanki autobusowe rocznie.

- Niestety, po dyskotekach młodzi zaczynają szaleć. Szyby przystanków zrobione są z hartowanego szkła, mimo to i tak potrafią je rozbić. Dlatego w Drogomyślu za „światłami” na czteropasmówce musieliśmy na powrót postawić starą wiatę. Miejsce jest trochę odludne i po prostu niemożliwe było upilnowanie tego przystanku - mówi A. Zaręba.